

Krzysztof Mazur

Estetyka Adaptacyjna

Świat współczesnego człowieka to świat wypełniony mnóstwem zaawansowanych technologicznie przedmiotów codziennego użytku, a nasza postawa wobec nich zazwyczaj sprowadza się do przejrzenia instrukcji obsługi i praktycznego ich użytkowania. Nawet zrozumienie instrukcji obsługi i używanie takich przedmiotów na co dzień nie oznacza, że je psychicznie akceptujemy, że się wśród nich dobrze czujemy, rozumiemy zasady ich działania, możliwości i konsekwencje ich użytkowania. Nie są przedmiotami naszej refleksji, szukania głębszego sensu ich istnienia w naszym codziennym życiu. Użytkowanie ich tylko w praktyczny sposób, bez zrozumienia istoty ich działania i akceptacji ich roli w codziennym życiu często prowadzi do uczucia wyobcowania, wrogości i brzydoty naszego otoczenia. W tych nowoczesnych przedmiotach użytkowych brakuje nam ludzkiego dotyku, czy też dotyku artysty; nie wystarczy ich jednak ubrać w designerskie szaty, bo pod nimi nie zobaczy się istoty ich istnienia: raczej każdy z nas wobec nich musi, za przykładem artysty, sam przez chwilę poczuć się artystą, w fenomenologicznym akcie współtworzyć dzieło sztuki, wykraczając poza użytkową funkcję i poza techniczne ich rozumienie. Tym sposobem nasze artystyczne ujęcie ich istnienia nabiera w naszych oczach wiarygodności, i choć jest nieprawdziwe i uproszczone w obiektywnym naukowym sensie, to jednak nabiera ludzkiego, akceptowalnego dla nas, powszechnych użytkowników, wymiaru. Interaktywny kontakt z takim tworem wysokiej technologii codziennego użytku poza jego praktycznym zastosowaniem pozwala niejako rozpoznać, odkryć go jako dzieło sztuki niemal od nowa. Mimo że użytkowało się go latami, na co dzień, to nagle takie postrzeganie i rozumienie sprawia nam przyjemność, pozwala nam pełniej, w szerszym kontekście zaakceptować wytwory nauki. Trafność takiego ujęcia dzieła przez artystę zawiera w sobie estetyczną wartość adaptacji.

W minionych epokach rozwój technologii przebiegał znacznie wolniej, a nowo wynalezione przedmioty w naszym otoczeniu pojawiały się dość rzadko. Dlatego proces adaptacji przebiegał powoli i niemal niezauważalnie. W sztuce wartość adaptacyjna nie odgrywała większej roli. Współczesne, bardzo szybki rozwój nauki i technologii, a co za tym idzie szybsze pojawianie się coraz to nowszych przedmiotów użytkowych i sposobów komunikacji, sprawia, że inne niż w minionych epokach funkcje sztuki zaczęły mieć większe znaczenie. Myślę, że można wysunąć wniosek, iż adaptacyjna wartość estetyczna zawarta w dziele sztuki zaczyna współcześnie odgrywać pierwszoplanową rolę.

Samą funkcję sztuki rozumianej jako czynnik adaptacyjny w społeczeństwie można spróbować opisać, odnosząc się do opisu zjawisk adaptacji i internalizacji. Tutaj artysta ponosi główny ciężar adaptacji nowych elementów rzeczywistości. Z kolei osoby mające kontakt ze sztuką traktują dzieła sztuki jako swoisty wzorzec warty naśladowania.

W pewnym sensie można ową funkcję tłumaczyć na gruncie sztuki poprzez pojęcie katarsis, jako proces oczyszczenia, zrozumienia i zaakceptowania, poprzez scalenie w jedno prawdopodobne uniwersalne ujęcie dzieła sztuki wielu naszych często trudnych, sprzecznych ze sobą i stresujących doświadczeń. Bardziej przekonującego opisu zjawiska adaptacji, dobrze pasującego do obszaru sztuki, można się doszukać w pracach J. Piageta. W jego koncepcji przystosowania społecznego istotą adaptacji jest współdziałanie procesów asymilacji i akomodacji. Proces asymilacji polega na przyswojeniu nowych informacji o zewnętrznym świecie i włączeniu ich do schematów już nabytych przez jednostkę. Jeśli proces asymilacji ulegnie zakłóceniu lub staje się niemożliwy do zrealizowania, umysł posługuje się procesem akomodacji i dopasowuje posiadane wzorce do sytuacji zewnętrznej.

Celem procesu adaptacji jest homeostaza, czyli uzyskanie stanu równowagi, odpowiedniego wyważenia między procesami asymilacji i akomodacji.

Dodatkowo, w obszarze sztuki skutecznym sposobem zwiększenia skuteczności adaptacji jest internalizacja, a artyści ciesząc się specyficznym statusem, w opinii społecznej mogą sobie pozwolić na zachowania dość znacznie odbiegające od norm obowiązujących członka społeczności. Nowe elementy rzeczywistości, choć powszechnie używane w codziennym życiu, są jednak traktowane jak obce i nie do końca akceptowane. Poprzez społeczny status sztuki, postawę artystów i wartości zawarte w ich dziełach, owe elementy są adaptowane i dodawane do zbioru elementów świata już przez nas uznanego, tak że zostają zaakceptowane. Można powiedzieć, że artysta jako pierwszy adaptując się do zmian środowiska przenosi sferę materii w sferę kultury i poprzez swoją eksternalizację formuje dzieła jako wzory dla innych poprzez proces internalizacji. Jego wysiłek adaptacyjny i często jego skrajne doświadczenie ujęte w formie sztuki pozwala społeczności ze znacznie mniejszym wysiłkiem i bez narażenia się na skrajne doświadczenia efektywnie zaadaptować się do zmian w środowisku.

Artysta jest w pewnym sensie genetykiem, intuicyjnie lub całkiem świadomie bierze naturalne memy jako wytwory naszej kultury, nauki, wiedzy i przeprowadza manipulację, starając się uzyskać memy bardziej płodne, nośne kulturowo, bardziej oswojone i dopasowane do naszych umysłów.

Artystę cechuje szczególna wrażliwość na zmiany, na pojawienie się nowych tworów w obszarze ludzkich doświadczeń. Te nowości zaburzają dotychczasowy porządek i artysta jako pierwszy podejmuje się próby modyfikacji, naprawy tych zaburzeń. Jest zwiadowcą kultury. Dzieła jako konsekwencja jego własnego doświadczenia szczególnie rezonują z naszym doświadczeniem, umożliwiają psychiczną adaptację nowych tworów i akceptację zmian w estetycznym porządku naszych światów.

Jest to zadanie podejmowane z głębi artystycznej psychiki, z wewnętrznej potrzeby i estetycznego wyczucia, bez ułomności związanej z tworzeniem na użytek przemysłu i reklamy.

Artysta początkowo fascynuje się nową technologią, jej niezwykłymi możliwościami. Można powiedzieć, że już samo prezentowanie tychże możliwości w kontekście sztuki tworzy dzieło. W takiej początkowej fazie artysta próbuje dopasować tę nową technologię do dotychczasowych, znanych mu środków wyrazu; często nowa technologia jest traktowana przez artystę jako rozszerzenie możliwości starej, ale w wyniku artystycznych eksperymentów wyodrębniają się nowe swoiste sposoby wypowiedzi artystycznej; jednak zanim nastąpi takie wyodrębnienie, naturalnym odruchem artysty jest podjęcie próby akomodacji, znalezienia formy związanej z jego nowym doświadczeniem, z asymilacją do porządku już istniejącego w jego twórczości. Doświadczenie takiego dzieła komponuje na nowo nasze dotychczasowe doświadczenia w bardziej prosty i przekonujący porządek.

Czasami zdarza się, że tak zaadaptowana nowa technologia ujawnia w następnym etapie własne środki wyrazu artystycznego i wykształca je na tyle ciekawe i sugestywne, że stają się nową konwencją, a nawet nową odmianą sztuki. Można wspomnieć o okresie jarmarcznym kina na początku minionego wieku, a także pod koniec tego samego stulecia narodzin sztuki gier komputerowych.

Po początkowej fazie fascynacji artystów nową technologią dochodzą do głosu artystyczne postawy krytyczne wyrażające brak akceptacji, obcość, nienaturalność nowej technologii w pierwszych dziełach. Wyrażają one poczucie lęku wobec wkraczania takich dzieł w obszar sztuki i uwidaczniają jeszcze niską jakość artystyczną pierwszych dzieł.

Ten konflikt między afirmacją, a krytyką artystyczną nowej technologii akomoduje stopniowo wygaszając napięcie poprzez asymilacje kolejnych prac artystów w dojrzsze dzieła. W przypadku homeostazy procesu adaptacji prawdopodobnym może być powstanie arcydzieła.

Wszechobecność nowej technologii elektronicznej jest już tak nachalna, że znika z pola świadomego postrzegania, jednak zarazem stanowi podświadomy problem adaptacji do ludzkiej psychiki. Z tym problemem stara się uporać sztuka w coraz bardziej dojrzszych dziełach.

Tutaj warto przytoczyć słowa Jacka W. Burnhama: „*Nowe nieoswojone jeszcze techniki z reguły nie owocują wielką sztuką ani nawet dziełami na dobrym poziomie. Tak już jest, że technologia ujawnia pełnię swych estetycznych możliwości dopiero wtedy, gdy jej obecność w kulturze staje się niedostrzegalna; gdy staje się wszechobecnym, by nie rzec – podświadomym elementem stylu życia.*”¹

*Współczesność oferuje coraz większą różnorodność technologiczną, a co za tym idzie przekroczenie tradycyjnych w sztuce podziałów związanych z technologią malarską czy rzeźbiarską, powstają nowe języki wyrazu swoiste dla różnorodnych nowoczesnych technologii. Pojawia się problem włączenia działań i dzieł wykonanych przy użyciu którejś z nowoczesnych technologii w obręb sztuki instytucjonalnej. Tak samo pojawia się problem z uznaniem autora tworzącego w takich nowych technologiach jako artysty; „Wysoco prawdopodobna wydaje się zmiana statusu artysty. Pole jego działania znacznie się poszerzy; przestanie się je kojarzyć z kilkoma ukształtowanymi jeszcze w średniowieczu rzemiosłami. Artystą będzie ten, kto problemy leżące w obszarze własnych zainteresowań potrafi rozwiązać w sposób niepowtarzalny i szczególnie elegancki”*².

Chciałbym od siebie dodać, że zwłaszcza realizacja zadania adaptacji tych technologii zmienia tradycyjny wizerunek artysty łącząc z wizerunkiem naukowca, ale i po części terapeuty, czy przewodnika – duchowego guru nowoczesnej technologii. Może słowo sztukmistrz było by właściwsze?

Są to tylko moje propozycje dotyczące się próby opisanie zjawiska adaptacji w estetyce. Opis tego zagadnienia wymaga jeszcze wiele pracy. Ten artykuł ma na celu zwrócenie uwagi na moim zdaniem istotny współcześnie obszar badań estetycznych. Może znajdą się osoby zainteresowane tym obszarem sztuki, które spróbują go badać i poszukiwać odpowiedniego sposobu opisu zjawiska adaptacji poprzez sztukę.

Pracuję jako artysta, animator, ale i równolegle jako filozof jestem badaczem powstawania i rozwoju dzieł opartych na jednej z powszechnie dostępnej elektronicznej technologii – GPS. Robię to zwłaszcza pod kątem obserwacji dotyczących się zjawiska adaptacji poprzez sztukę.

GPS (*Global Positioning System*) – czyli system nawigacji satelitarnej (pierwotnie stworzony do zastosowań militarnych) to technologia jeszcze do niedawna znana wyłącznie z filmów szpiegowskich, a zarazem dobrze pasująca do totalitarnych wizji kontroli nad człowiekiem, do określania miejsca pobytu dowolnego człowieka; dziś stała się technologią codziennego użytku. Jest stosowana w bardzo wielu urządzeniach, które pojawiły się w naszym bezpośrednim otoczeniu, tak że coraz częściej z niej korzystamy, nie zawsze mając tego świadomość. Technologia GPS jest używana

¹ Jack W. Burnham, *Estetyka systemów inteligentnych*, Zmierzch estetyki – rzekomy czy autentyczny?, Tom II, Czytelnik, Warszawa 1987, s. 223. "The Aesthetics of Intelligent Systems" in *On the Future of Art* (New York: Viking Press, 1970).

² Jack W. Burnham, *Estetyka systemów inteligentnych*, Zmierzch estetyki – rzekomy czy autentyczny?, Tom II, Czytelnik, Warszawa 1987, s. 223. "The Aesthetics of Intelligent Systems" in *On the Future of Art* (New York: Viking Press, 1970).

powszechnie do nawigacji samochodowej, morskiej, do uprawiania sportów terenowych, ale łatwo może zostać zastosowana do lokalizacji własnej aktualnej pozycji podczas celowego i zaplanowanego artystycznie przemieszczania się. W konsekwencji może dawać przestrzenny zapis kreacji artystycznej w formie rysunków i rzeźb, animacji czy gry. W swojej pierwotnej formie ten zapis to spis kolejnych konkretnych pozycji geograficznych z 1-sekundowym odstępem czasowym, jednak w wirtualnym świecie komputera zamienia się on w linie o dowolnej grubości i kolorze; zagęszczenie tych linii tworzy płaszczyzny, a jeśli linia będzie poprowadzona w przestrzeni – bryły.

Taki wirtualny zapis naszej realnej ziemskiej bytności posiada swój charakter i specyfikę wyrazu, pewien zakres możliwości i ograniczeń, czyli tworzy się tzw. warsztat plastyczny, podobnie jak w każdej technologii, czy to kamienia, czy brązu, czy techniki olejnej lub zapisu video.

W realizacjach GPS-art w rzeczywistości materialny jest nasz ruch, ale samo dzieło ujawnia się tylko w wirtualnym odbiciu, w śladzie tej materialności. Problematyczne staje się pytanie, co stanowi materię GPS-dzieła. Można powiedzieć, że wytworem procesu twórczego jest bezpośrednio jego dokumentacja, czyli wirtualny zapis śladu przemieszczania się autora. GPS-art jest kreacją, w której dokumentacja stanowi właściwą materię dzieła, a forma dzieła jest sztuką rozgrywającą się na granicy światów realnego i wirtualnego. Proces twórczy podlega realnym ograniczeniom, grawitacji i bezwładności, zakłóceniom fal radiowych, wpływowi wiatru, prądów wodnych, fizycznym przeszkodom itd.; jednocześnie dokument, jako efekt oddziaływania tychże ograniczeń, jest jednak tworzony bezpośrednio w wirtualnym świecie, gdzie te ograniczenia nie obowiązują. Dzieło GPS-art jest zatem tworzone w fizycznych ograniczeniach realnej rzeczywistości, jednak bezpośrednio w tworzywie wirtualnej materii.

Pierwsze próby podjąłem z urządzeniem Garmin GPS-12, jednak w tamtych czasach niedokładność urządzenia i wprowadzane celowo do systemu wojskowego GPS zakłócenia nie pozwalały na wykonywanie rysunków z zadowalającą plastycznie precyzją. Na samym początku kontakt z GPS był zabawą, nowinką technologiczną wpływającą na rynek i fascynująca była każda niezgrabna rysująca się kreska w wyniku wielokilometrowego przemieszczania się w terenie. Dopiero masowe pojawienie się nowocześniejszych i tańszych odbiorników, większe zdemilitaryzowanie systemu GPS i wprowadzenie technologii korekcyjnych zakłóceń atmosferycznych pozwoliło na uzyskanie odpowiedniej precyzji i szybkości lokalizacji położenia odbiornika. Jednocześnie zostały stworzone zaawansowane programy do obsługi GPS i wizualizacji śladów zapisanych w odbiornikach GPS. Z chaotycznych kresek zaczęły wyłaniać się coraz bardziej dokładne kształty.

Początkowo były to próby rysowania przedstawieniowego, tworzenie z punktów i kresek obrazów-rzeźb, animacji – czyli użycie technologii GPS w powiązaniu w tradycyjną formą plastyczną. Pojawiły się prace dokumentujące codzienną aktywność w otwartej przestrzeni, codzienne mobilne czynności, spotkania z ludźmi, wydarzenia, wycieczki itd. Okazał się także, że GPS-art jest ciekawym sposobem zaznaczania ważnych społecznie inicjatyw w przestrzeni publicznej w celu przedstawiania problemów nękających ludzi w przestrzeni publicznej. Wspomnę tylko o akcji ukazania zapisem GPS ścieżek zarośniętego terenu prywatnego tzw. „Parku Duchackiego”- obszaru, który mieszkańcy dzielnicy chcieli pozyskać na publiczny park i nakłonić władze miasta na jego wykupienie. Ostatecznie władze wykupiły ten teren i trwają prace nad utworzeniem parku miejskiego. Czy też rysunek maski przeciwigazowej podczas kampanii społecznej walczącej ze smogiem, przed głosowaniem nad zakazem używania w Krakowie paliw stałych.

Moje prace i innych osób w ramach prowadzonego przeze mnie projektu www.gpsart.eu ewoluowały w trzy kategorie:

- dla obrazów wykonanych na płaszczyźnie (2D) podczas wędrówki, pływania, jazdy samochodem itd.,

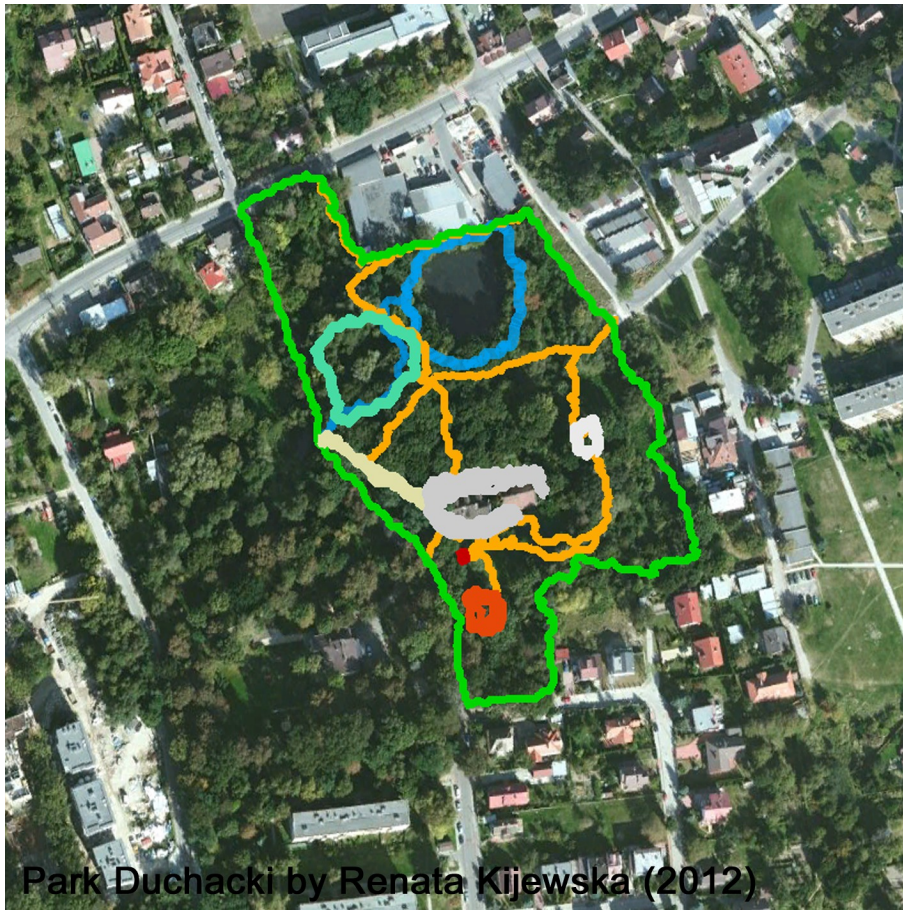
- dla przestrzennych form (3D) wykonanych podczas latania samolotem, na parolotni czy wspinaczki wysokogórskiej,
- dla realizacji 2D, tak przemyślanej, by po wprowadzeniu wirtualnej modyfikacji w zapis wysokość śladu powstawały 3D (3rdD) bryły, rzeźby. Dla tej kategorii został stworzony program umożliwiający łatwą wielostopniową zmianę wysokości dowolnych fragmentów śladu, a także zmianę koloru i grubości linii.

Ciekawie wypadają doświadczenia z osobami nie związanymi ze sztuką instytucjonalną, które po odbyciu warsztatów zaczęły realizować własne projekty GPS-art. Osoby intuicyjnie odszukują w specyficzny dla tej technologii środek wyrazu. Często oprócz tylko przedstawieniowych prac poprzez swoje zaznaczenie danego miejsca zaznaczają jednocześnie konkretny problem społeczny, do czego technologia GPS się szczególnie dobrze nadaje. Zaobserwowałem nawet zmianę nastawienia do technologii osób w starszym wieku w sytuacji zastosowania przez nie urządzeń w innym celu niż przewidział producent. Właśnie w zastosowaniu ekspresji artystycznej kształtuje się indywidualne zrozumienie istoty działania tej technologii i refleksja nad sensem istnienia jej wytworów w naszym otoczeniu. W ten sposób wytwory technologii stają się ludzkie w naszym kontakcie z nimi, dopasowują się do naszego estetycznego wycucia symetrii ze światem.

19th International Congress of Aesthetics, Cracow 2013
<http://libron.pl/katalog/download/typ/full/publikacja/174>



Vitruvian by Krzysztof Mazur (2008)



Park Duchacki by Renata Kijewska (2012)



Gas mask by Fragile (2013)